

## **Oświadczenie Kardynała Błażeja J. Cupicha, Arcybiskupa Chicago w sprawie decyzji Sądu Najwyższego Dobbs v. Jackson, Organizacji ds. Zdrowia Kobiet, 24 czerwca 2022 r.**

Dziś Sąd Najwyższy USA wydał orzeczenie w sprawie Dobbs v. Jackson, Organizacji ds. Zdrowia Kobiet, które unieważnia tragiczną decyzję sądu z 1973 roku, znoszącą ochronę prawną nienarodzonych dzieci. Cieszymy się z tego ważnego orzeczenia i z możliwości, jakie stwarza ono dla ogólnokrajowego dialogu na temat ochrony życia ludzkiego w łonie matki i promowania godności ludzkiej na wszystkich etapach życia. Ten moment powinien stać się punktem zwrotnym w naszym dialogu o miejscu, jakie nienarodzone dziecko zajmuje w naszym narodzie, o naszej odpowiedzialności za słuchanie kobiet i pomoc kobietom w okresie nieplanowanej ciąży i po urodzeniu dziecka oraz o potrzebie zmiany priorytetów kraju w celu wspierania rodzin, szczególnie tych, które są w potrzebie.

Kościół katolicki wnosi do takiej rozmowy przekonanie, że każde życie ludzkie jest święte, że każda osoba jest stworzona na obraz i podobieństwo Boga i dlatego zasługuje na szacunek i ochronę. Wiara ta powoduje, że Kościół katolicki jest największym w kraju wsparciem socjalnym, które ma na celu eliminację systemowego ubóstwa i braku zabezpieczenia ochrony zdrowia doprowadzające rodziny do beznadziei i ograniczające autentyczny wybór.

Podejmujemy ten dialog również jako Amerykanie, pamiętając, że zasada, iż wszystkie istoty ludzkie zostały obdarzone przez Stwórcę pewnymi niezbywalnymi prawami, jest zapisana w Deklaracji Niepodległości, w której pierwszy punkt dotyczy prawa do życia.

Ponieważ orzeczenie to nie będzie miało niestety większego wpływu na aborcję w Illinois, gdyż nie ma tu praktycznie żadnych ograniczeń, będziemy nadal zdecydowanie bronić prawnej ochrony nienarodzonych dzieci. Podwoimy też nasze wysiłki, aby wspólnie ze wszystkimi budować kulturę, która ceni niezbywalne prawa do życia, wolności i dążenia do szczęścia dla wszystkich.

To orzeczenie sądu nie jest końcem drogi, ale raczej jej nowym początkiem. Podkreśla potrzebę zrozumienia tych, którzy się z nami nie zgadzają, oraz wdrożenia etyki dialogu i współpracy. Zacznijmy od rachunku naszego narodowego sumienia, dokonania bilansu ciemnych miejsc w naszym społeczeństwie i w naszych sercach, które skłaniają się ku przemocy i zaprzeczają człowieczeństwu naszych braci i sióstr i zabierzmy się do pracy nad budowaniem wspólnego dobra, wybierając życie.